

Warunki nauki, wychowania i opieki w szkołach są różne i zależą od zamożności prowadzących je samorządów. Podział otrzymywanej subwencji nie uwzględnienia zaś rzeczywistych uwarunkowań funkcjonowania placówek.

Najwyższa Izba Kontroli zbadała wykonywanie wybranych zadań oświatowych przez jednostki samorządu terytorialnego. Kontrolą objęła 30 urzędów gmin. NIK przeprowadziła również oględziny w 93 szkołach prowadzonych przez kontrolowane gminy.

Z raportem można zapoznać się [tutaj](#).

Jak podaje NIK, na finansowanie zadań oświatowych samorządy przeznaczają średnio 60 mld zł rocznie. Prawie 40 mld zł pochodzi z subwencji oświatowej. Pozostałe środki to dotacje z budżetu państwa, w tym środki z budżetu Unii Europejskiej oraz środki własne samorządów. Można przyjąć, że największe nakłady na oświatę ze środków własnych przeznaczają samorządy o najwyższych dochodach (np. miasto st. Warszawa), z trudnościami zaś borykają się gminy o niższych dochodach. Dzięki środkom europejskim samorządy mają możliwość modernizacji i rozbudowy infrastruktury szkolnej czy poszerzenia oferty edukacyjnej.

NIK zwraca uwagę, że zaletą obecnego modelu finansowania zadań oświatowych jest jego stabilność wynikająca z ustawowej gwarancji otrzymania środków, natomiast wadą - brak odniesienia do faktycznych kosztów kształcenia.

Stan techniczny z zarzutami

Z raportu wynika, że warunki kształcenia na terenie skontrolowanych gmin znacznie się różniły pod względem wyposażenia sal lekcyjnych, możliwości korzystania z bibliotek, świetlic, pracowni komputerowych i językowych oraz urządzeń sportowych i rekreacyjnych. Podczas kontroli ustalono, że nie wszystkie samorządy zapewniły uczniom warunki wymagane przepisami. Stwierdzono przypadki nieodpowiedniego stanu technicznego budynków szkolnych i terenów rekreacyjno-sportowych, w części szkół brakowało bibliotek lub opieki świetlicowej. Ponad 40 proc. samorządów nie spełniło niektórych zalecanych przez MEN warunków, zdarzało się np., że brakowało wydzielenia części rekreacyjnej w salach dydaktycznych dla uczniów klas I-III lub pomocy dydaktycznych.

Dodatkowe zajęcia

Połowa skontrolowanych gmin, chociaż w różnym zakresie, zapewniała uczniom dodatkową ofertę zajęć dodatkowych oraz pomoc w formie dodatkowych zajęć edukacyjnych z języka obcego, matematyki, bezpłatnej nauki pływania, zakupu strojów sportowych, zajęć tańca towarzyskiego i plastyki, posiłków dla dzieci z rodzin najuboższych i dotkniętych problemem alkoholowym.

Wynagrodzenie nauczycieli

Skala i zakres tych działań wynikał przede wszystkim z możliwości budżetowych gmin, które przeciętnie około jedną trzecią (32 proc.) wydatków na oświatę pokrywały ze środków własnych. Największe wydatki gmin stanowiły wynagrodzenia pracowników oświaty (ok. 72 proc. wydatków bieżących).

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport
Opublikowano: sobota, 27, luty 2016 23:00
Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska
Odsłony: 1290

Jednostkowe koszty kształcenia w poszczególnych gminach były zróżnicowane i wahały się od 6,8 tys. zł do ponad 16 tys. zł w przeliczeniu na jednego ucznia. Wysokość kwot wydawanych na jednego ucznia zależała m.in. od organizacji sieci szkolnej, warunków demograficznych i administracyjnych (wieś i miasto), a także wybranego przez samorządy standardu kształcenia i wychowania.

Jak ocenia NIK, minister edukacji narodowej podjął działania w celu wyrównywania szans edukacyjnych uczniów poprzez uruchomienie dodatkowego wsparcia finansowego samorządów. Skoncentrował się przede wszystkim na zwiększeniu dostępności wychowania przedszkolnego, dostosowaniu procesu nauczania i wychowania do indywidualnych potrzeb uczniów (np. uczniów uzdolnionych i niepełnosprawnych), eliminowaniu barier w dostępie mieszkańców obszarów wiejskich do pełnej oferty edukacyjnej oraz poprawie poziomu bezpieczeństwa w szkołach i placówkach systemu oświaty.

W kontrolowanych gminach NIK stwierdziła także pojedyncze nieprawidłowości, m.in. przekroczenie liczby dzieci w oddziałach przedszkolnych, czy wyodrębnianie środków na dofinansowanie kształcenia i doskonalenia zawodowego nauczycieli w wysokości niższej niż wymagana przepisami prawa. Skontrolowane gminy przekazały już NIK informację o podjęciu działań w celu wyeliminowania tych nieprawidłowości.

Zmiany w finansowaniu

W latach dziewięćdziesiątych XX w. rozpoczęto stopniowe odchodzenie od scentralizowanego modelu finansowania systemu oświaty w Polsce. Po przejęciu prowadzenia szkół przez jednostki samorządu terytorialnego, system ten obecnie charakteryzuje się stosunkowo dużą autonomią samorządów w zakresie sposobów realizacji zadań edukacyjnych. Jedną z kluczowych kompetencji gmin i powiatów jest prawo do kształtowania sieci publicznych szkół na swoim terenie, w tym także decydowanie o ich likwidacji. Organ prowadzący szkołę lub placówkę odpowiada za jej działalność, a przede wszystkim za zapewnienie kształcenia, wychowania i opieki. Środki niezbędne na realizację zadań oświatowych, w tym na wynagrodzenia nauczycieli i utrzymanie szkół oraz placówek oświatowych, powinny zostać zagwarantowane w dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Środki na finansowanie oświaty pochodzą z dochodów własnych gmin, których zasadniczą część stanowi subwencja oświatowa. Co roku minister edukacji narodowej dokonuje podziału subwencji oświatowej, współpracując przy tym z Ministrem Finansów, który ustala ogólną kwotę subwencji i przekazuje ją jednostkom samorządu terytorialnego. Istotną rolę odgrywa tutaj system informacji oświatowej, do którego szkoły wprowadzają odpowiednie dane o liczbie uczniów i nauczycieli.

NIK zwraca uwagę, że algorytm obliczania subwencji podlega zmianom w zależności od realizowanych zadań edukacyjnych i zmian w prawie. Mechanizm podziału subwencji oświatowej cechuje duży stopień złożoności, brak oszacowania faktycznych kosztów kształcenia oraz formalne różnicowanie na szkoły wiejskie i miejskie bez uwzględnienia rzeczywistych uwarunkowań ich funkcjonowania.